

## Podwodne miasta

Edyta Bartosiewicz

W gorącej fali zanurzasz się  
Beznamiętnie, swobodnie aż do dna  
Twe dłonie błędzą nieprzytomne  
Smakują niedotykalny świat

W mieście podwodnym wszystko inne jest  
Inny odnajdziesz w sobie stan  
Wolno odradzasz się, odnawiasz głód  
W podwodnym, jednym z wielu miast

Ta wolność, która wibruje w nas  
Nieugięta, aczkolwiek czasem śni  
Jak echo wraca każdego dnia  
By w zwątpieniu dodać nowych sił

W mieście podwodnym wszystko inne jest  
Inny odnajdziesz w sobie stan  
Wolno odradzasz się, odnawiasz głód  
W podwodnym, jednym z wielu miast

W gorącej fali zanurzasz się  
Beznamiętnie, swobodnie aż do dna...